

Sygn. akt I ACa 533/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Grażyna Wołosowicz SA Magdalena Natalia Pankowicz

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021 r. w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. O., A. O. i M. O.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

### **o zadośćuczynienie**

na skutek apelacji powodów J. O. i M. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 2 lipca 2020 r. sygn. akt I C 1859/18

**I. oddala apelację powódki M. O. i zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej;**

**II. oddala apelację powoda J. O. i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

A. O., J. O. i M. O. wnosili o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwot odpowiednio: 76.000 zł, 120.000 zł i 120.000 zł - tytułem zadośćuczynienia za krzywdy doznane w związku ze śmiercią w wypadku komunikacyjnym K. O.. Podali, że utrata bliskiej osoby (brata A., a syna J. i M. O.) burzyła poczucie bezpieczeństwa i wspólnoty rodziny, negatywnie wpłynęła na więzi między jej członkami.

(...) S.A. w W. domagał się oddalenia powództwa. Wskazał, że przyjął swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia i na etapie likwidacji szkody przyznał powodom świadczenia w wysokościach (odpowiednio 10.000 zł, 30.000 zł i 30.000 zł), które rekompensują doznane przez nich krzywdy. Zakwestionował także żądanie dotyczące odsetek

za okres poprzedzający wyrokowanie wskazując, iż wysokość zadośćuczynienia w razie sporu winna być określona dopiero przez sąd z uwzględnieniem wszystkich okoliczności według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz: A. O. kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 29 marca 2017 r.; na rzecz M. O. kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 29 marca 2017 r.; na rzecz J. O. kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 29 marca 2017 r.; oddalił powództwa w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz A. O. kwotę 8.203,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 4.333,60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 450 zł tytułem wydatków; na rzecz M. O. kwotę 3.250 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 250 zł tytułem wydatków, znosząc wzajemnie koszty zastępstwa procesowego; na rzecz J. O. kwotę 3.250 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 250 zł (tytułem wydatków), znosząc wzajemnie koszty zastępstwa procesowego; nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa pozwanemu kwotę 121,38 zł tytułem niewykorzystanych zaliczek.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu (...)w rejonie miejscowości S., na trasie B. – B., doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł jeden z pasażerów K. O.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z 1 kwietnia 2017 r. kierujący pojazdem P. Ś. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § k.k. i skazany na karę trzech lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat (sygn. akt II K 335/16).

K. O. w chwili śmierci miał 18 lat, uczył się w(...) w B. i mieszkał z rodzicami oraz dwojgiem rodzeństwa w miejscowości B.. Nie sprawiał większych problemów wychowawczych, aktywnie uczestniczył w życiu rodziny, był osobą wesołą, pogodną, energiczną. Przejawiał zainteresowanie prowadzonym przez rodzinę gospodarstwem domowym i rolnym oraz pracami remontowymi i branżą budowlaną.

W dacie śmierci brata małaletnia A. miała 14 lat, była osobą towarzyską, otwartą, bardzo dobrze się uczyła (zawsze miała świadectwa z czerwonym paskiem). Wypadek i śmierć brata wpłynęły na nią w negatywny sposób, zaburzając dobrostan psychiczny, poczucie bezpieczeństwa oraz wspólnoty w sposób nagły i dolegliwy. Zaistniałe zdarzenie było dla 14-letniej wówczas dziewczynki dużym wstrząsem psychicznym i spowodowało u niej poczucie pustki i osamotnienia. Nie potrafiła odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

Również relacje rodziców zmarłego uległy pogorszeniu. Coraz częściej dochodziło między nimi do kłótni, uwarunkowanych obustronnie stawianymi sobie zarzutami niedopilnowania syna, co przełożyło się w dalszej perspektywie na wzmożoną i szczególną troskę o pozostałą dwójkę dzieci, zwiększoną ich kontrolę, ale też mniejsze zaufanie związane z ich nieobecnością w domu. Kontakty towarzyskie uległy istotnemu osłabieniu, szczególnie wobec nieumiejętności prowadzenia rozmowy z osobami trzecimi, nerwowość. Wycofali się z ich nawiązywania i podtrzymywania z sąsiadami i dalszymi znajomymi, tak z uwagi na poczucie niezrozumienia, jak i negatywnego nastawienia do innych. Pomimo upływu czasu pokój zmarłego w dalszym ciągu przypomina miejsce zajmowane przez niego za życia. Najbliżsi odczuwają jego brak szczególnie w okresie świąt bądź podczas uroczystości rodzinnych. Jednocześnie nie korzystali ze specjalistycznej pomocy psychiatrycznej.

Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. Ubezpieczyciel w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznał tytułem zadośćuczynienia: A. O. kwotę 10.000 zł, M. O. 30.000 zł i J. O. 30.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd doszedł do przekonania, że roszczenia powodów są częściowo zasadne.

Wskazał, że odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za skutki tragicznego zdarzenia była bezsporna i wynikała z ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Ustalając wysokość należnego każdemu z powodów zadośćuczynienia za śmierć ich syna i brata (art. 446 § 4 k.c.), podkreślił, że śmierć osoby bliskiej stanowi jedno z najbardziej dotkliwych przeżyć i z reguły rzutuje na dalsze życie człowieka.

Podkreślił, że z zebranych w sprawie dowodów wynika, iż więzi rodzinne między powodami a zmarłym K. O. były szczególnie silne, o czym świadczą nieprzepracowane okresy żałoby w zasadzie w przypadku każdego z nich. Dodał, że cechy charakteru zmarłego i osobiste przymioty umożliwiają przyjęcie, że relacje z pozostałymi członkami rodziny pozostawałyby w dalszym ciągu prawidłowe, a dalsze życie rodziny mogło wyglądać zgoła odmiennie. Obecnie zaś członkowie rodziny w dalszym ciągu odczuwają przygnębienie po jego śmierci i żal, co dodatkowo potęguje uczucie osamotnienia i bezsilności, obniżenie nastroju, a natężenie cierpienia psychicznego zakłócało w sposób istotny ich funkcjonowanie społeczne (w szczególności siostry zmarłego, aktualnie pełnoletniej, aczkolwiek zmagającej się z problemami natury psychicznej na przestrzeni ostatnich 4 lat), którzy do dnia dzisiejszego w zasadzie nie potrafili uporać się ze stratą syna / brata.

Sąd zwrócił także uwagę, że choć powodowie ponieśli niewyobrażalną stratę, istotą zadośćuczynienia jest zrekompensowanie bólu, jakiego doznali w okresie bezpośrednio następującym po utracie bliskiego, pozostającego w bezpośrednim związku z tym zdarzeniem. Tymczasem od daty wypadku upłynęło już ponad 4 lata, a zatem okres wystarczający, aby spróbowali wyeliminować ze sfery psychiki i emocji towarzyszące im uczucia niesprawiedliwości, żalu czy osamotnienia. Tymczasem, sami zainteresowani – w zasadzie poza okresowym przyjmowaniem środków farmakologicznych o charakterze uspokajającym – negowali potrzebę pomocy z zewnątrz. Obecnie zatem nie mogą oczekiwać, aby ubezpieczyciel ponosił także odpowiedzialność za skutki tragicznego zdarzenia, których sami pokrzywdzeni nie starają się nawet zminimalizować.

Mając to na uwadze Sąd uznał, że kwotami rekompensującymi doznane krzywdy: w przypadku A. O. – jest to kwota 80.000 zł, zaś M. i J. O. – są to kwoty po 90.000 zł. Uwzględniając, że pozwany wypłacił już tytułem zadośćuczynienia odpowiednio 10.000 zł i 2 x 30.000 zł, Sąd zasądził na rzecz siostry zmarłego 70.000 zł, zaś na rzecz każdego z rodziców po 60.000 zł.

O odsetkach za opóźnienie orzekł na podstawie art. 481 k.c. oraz art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., wyznaczając ich bieg od dnia następującego po upływie 30 dni od daty wydania przez pozwanego decyzji w przedmiocie przyznania stronie powodowej zadośćuczynienia.

O kosztach procesu postanowił zgodnie z art. 100 k.p.c., dokonując ich rozdzielenia stosownie do wyników procesu.

Wyrok ten, w części oddalającej powództwo, zaskarżyli powodowie M. i J. O., którzy w swoich apelacjach zarzucali Sądowi I instancji poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i wadliwe przyjęcie, że:

1. okres jaki upłynął od wypadku (4 lata) jest wystarczający, aby powodowie skoncentrowali się na sobie, poprawie własnej kondycji psychicznej, próbowali wyeliminować ze sfery psychiki i emocji towarzyszących im uczucie niesprawiedliwości, żalu i osamotnienia - w sytuacji gdy z opinii psychiatryczno- psychologicznej wynika, że właśnie fakt przedłużającej się żałoby świadczy o rozmiarze doznanej przez powodów krzywdy i cierpienia;
2. „powodowie negowali pomoc z zewnątrz” i w efekcie przyjęcie, że pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za skutki w sferze psychiki powodów, których oni sami nie próbują minimalizować, w sytuacji gdy jest bezspornym, że każda osoba dotknięta traumą radzi sobie z nią przy wykorzystaniu innych mechanizmów, przy czym nie zawsze są one uświadomione;
3. roszczenie nie mogło zostać uwzględnione w pozostałym zakresie, gdyż jego wysokość byłaby nieadekwatna do panujących warunków społeczno -gospodarczych, pomimo że zgodnie z linią orzecniczą SN przesłanka przeciętnej

stopy życiowej społeczeństwa ma jedynie charakter uzupełniający i nie może pozbawić funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia;

4. na wysokość kwoty orzeczonej tytułem zadośćuczynienia wpływ ma fakt, że powodowie po tragicznych przejściach nie zostali osobami samotnymi, bowiem nadal mają dwoje dzieci, w sytuacji, gdy ta okoliczność w żadnym stopniu nie ma wpływu na zmniejszenie skali ich cierpień po utracie dziecka;

5. odpowiednią kwotą rekompensującą doznane przez nich krzywdy są kwoty po 90.000 zł, zaś powódki A. O. jest to kwota 80.000 zł, pomimo że oczywistym jest, że rozmiar cierpień po utracie dziecka jest większy niż po utracie rodzeństwa.

Wnosili o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego ze skarżących kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie liczonymi od 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Apelacje powodów nie zasługiwały na uwzględnienie.***

Na wstępie wyjaśnić należy, że w celu przyspieszenia postępowania odwoławczego apelacje zostały rozpoznane na posiedzeniu niejawnym, albowiem przeprowadzenie rozprawy nie było konieczne, w szczególności, że żadna ze stron nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy (art. 374 k.p.c.).

Przechodząc zaś do oceny zarzutów apelacji, nadmienić wypada, że choć zarzuty sformułowane przez powodów dotyczyły prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, w istocie jednak wywody przywołane na uzasadnienie omawianego zarzutu każą uznać, iż w istocie skarżący powołują się na naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c., polegające na zasądzeniu przez Sąd I instancji zadośćuczynienia w wysokości nieadekwatnej do doznanych przez nich krzywd.

W związku z tym przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 446 § 4 k.c. najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego, sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Prawidłowa wykładnia omawianego przepisu wymaga uwzględnienia, że przyznanie zadośćuczynienia członkowi najbliższej rodziny zmarłego wskutek czynu niedozwolonego nie jest zależne od pogorszenia się sytuacji materialnej tej osoby i poniesienia przez nią szkody majątkowej (temu bowiem służy norma z art. 446 § 3 k.c.), a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej zmienionej przez to zdarzenie. Zadośćuczynienie ma zatem wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego.

Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, krzywda taka jest bardzo trudna do oceny, a zwłaszcza wyrażenia jej w formie pieniężnej. Dlatego też w orzecznictwie przyjmuje się, że każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. W wyroku z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10 Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej. Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza jednak dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej

pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11).

Wbrew zarzutom skarżących, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd I instancji nie pominął w zasadzie żadnej z okoliczności istotnych dla oceny rozmiaru dochodzonego roszczenia w aspekcie przesłanek, które powinny być brane pod uwagę przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. Sąd ten w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym jednoznaczny w swym wyrażeniu opinię biegłych z zakresu psychiatrii A. B. i z zakresu psychologii A. L., trafnie stwierdził, że powodowie wykazali istnienie przesłanek do wypłaty im stosownych zadośćuczynień z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do osobistej więzi z synem. Z treści uzasadnienia wynika także, że uwzględnił przesłanki, które zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury winne być brane przy szacowaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Uwzględnił zarówno dramatyzm doznań każdego z powodów w związku z tragiczną śmiercią ich dziecka, charakter więzi łączących ich ze zmarłym, towarzyszące im poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią K. O., jak również rolę jaką ten pełnił w rodzinie oraz stopień w jakim każdy z powodów potrafił odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Wziął zatem pod uwagę te wszystkie okoliczności, na które powołują się także skarżący we wniesionych przez siebie apelacjach.

W świetle powyższego brak jest zatem podstaw do podzielenia zarzutów podnoszonych przez skarżących, że ustalone przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia były zaniżone i to w sposób rażący. Zgodnie bowiem z poglądami judykatury tylko wówczas uzasadnione jest korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia. Przez rażącą niewspółmierność zadośćuczynienia rozumie się zaś taką jego kwotę, która nie tylko z punktu widzenia skarżącego, ale również ogółu społeczeństwa, jawi się jako niesprawiedliwa, krzywdząca, czy wręcz godząca w równość wobec prawa albo ustalona z pominięciem istotnych kryteriów. Tylko więc, jedynie w przypadkach rażącej niewspółmierności zadośćuczynienia, rozumianej w wyżej wskazany sposób, dopuszczalna jest modyfikacja orzeczenia. W świetle zaś powyższego, Sąd Apelacyjny uznał, że nie było uzasadnionych podstaw do dokonywania korekty wysokości zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynień.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że ocena okoliczności sprawy według kryteriów obiektywnych, pozwala na stwierdzenie, że krzywda jakiej doznali powodowie w związku z tragiczną śmiercią syna była dotkliwa z uwagi na rodzaj i siłę więzi łączących te osoby, a odpowiednim zadośćuczynieniem w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. za doznaną krzywdę były kwoty po 90.000 zł, które spełnią funkcję kompensacyjną.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelacje obojga powodów.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą, na które składały się koszty zastępstwa procesowego poniesione przez pozwanego, postanowiono na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności za czynności adwokackie i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

(...)